

ZAGADNIENIE PRAWNE

W sprawie z powództwa Anny K. przeciwko Henrykowi Ć., Henrykowi K., Kazimierzowi R., Edycie W. i Tomaszowi S. o zapłatę.

Czy w sprawie o odszkodowanie z tytułu niezgodnego z prawem stwierdzenia wygaśnięcia stosunku pracy mianowanego nauczyciela akademickiego legitymacja procesowa bierna przysługuje członkom komisji dyscyplinarnej, która w pierwszej instancji wydała z naruszeniem procedury orzeczenie o zwolnieniu nauczyciela z pracy?

UZASADNIENIE

Powódka Anna K. domagała się zasądzenia od pozwanych Henryka Ć., Henryka K., Kazimierza R., Edyty W. i Tomasza S. solidarnie kwoty 76 280.60 zł jako odszkodowania z tytułu wygaśnięcia jej stosunku pracy, co było skutkiem niezgodnego z prawem ukarania jej dyscyplinarnego przez Komisję Dyscyplinarną Akademii [...] w C.. Pozwani byli członkami tej Komisji Dyscyplinarnej, wydającymi orzeczenie w sprawie, w której nie zostało wszczęte postępowanie dyscyplinarne. Szkada, której naprawienia domagała się powódka w niniejszej sprawie stanowiła utracone przez powódkę zarobki za okres 34 miesięcy, trzy tzw. „trzynastki”, koszty poniesione przez powódkę na uzyskanie innych uprawnień zawodowych i koszty fachowej pomocy prawnej w postępowaniu dyscyplinarnym.

Pozwani wnosząc o oddalenie powództwa przede wszystkim powoływali się na brak legitymacji biernej, a także wskazywali na sprzeczność żądania powódki z zasadami współżycia społecznego, w sytuacji gdy powódka dopuściła się podwójnego plagiatu, za który to czyn ukaranie dyscyplinarne stało się niemożliwe wskutek przedawnienia.

Sąd Okręgowy w C. częściowo uwzględnił roszczenie powódki zasądzając na jej rzecz od pozwanych solidarnie 43 977,80 zł. Rozstrzygnięcie to oparł na następujących ustaleniach.

Powódka od dnia 1 października 2000 r. zatrudniona była w Akademii [...] w C. na stanowisku asystenta w Instytucie Plastyki, najpierw na okres 1 roku, a następnie, na podstawie aktu mianowania z 12 lipca 2001 r., na czas nieokreślony. W dniu 6 grudnia 2004 r. Dziekan Wydziału Artystycznego wystąpił do Rektora Akademii z wnioskiem o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego przeciwko powódce. Rektor skierował sprawę do Rzecznika Dyscyplinarnego, który podjął czynności bez wydania postanowienia o wszczęciu postępowania wyjaśniającego. Komisja po otrzymaniu dokumentów od Rzecznika powołała skład orzekający i wyznaczyła termin rozprawy. W skład Komisji Dyscyplinarnej wchodziłi pozwani: Henryk Ć., Henryk K., Kazimierz R., Edyta W. i Tomasz S. Po wskazaniu w opinii prawnej radcy prawnego z dnia 20 czerwca 2005 r. na błędy proceduralne Rzecznik Dyscyplinarney do spraw Nauczycieli Akademickich Akademii na polecenie Rektora wszczął postanowieniem z dnia 5 lipca 2005 r. postępowanie wyjaśniające przeciwko powódce, obwinionej o popełnienie plagiatu, a w dniu 18 stycznia 2006 r. sporządził wniosek o ukaranie dyscyplinarne powódki. Wniosek został przekazany do Komisji Dyscyplinarnej [...] w C. W dniu 7 czerwca 2006 r. Komisja Dyscyplinarne przeprowadziła rozprawę, a w dniu 8 czerwca 2006 r. posiedzenie. W protokole rozprawy zapisano, iż zostały złożone wnioski dowodowe przez obrońcę obwinionej. W protokole posiedzenia zapisano, że w trakcie posiedzenia poinformowano obwinioną i jej obrońcę o odroczeniu orzeczenia Komisji w sprawie do dnia 14 czerwca 2006 r. z powodu złożenia licznych wniosków przez obrońcę w dniu 7 czerwca 2006 r. W dniu 14 czerwca 2006 r. odczytano w obecności obwinionej orzeczenie Komisji Dyscyplinarnej do Spraw Nauczycieli Akademickich Akademii [...] z dnia 12 czerwca 2006r., którym uznano powódkę za winną popełnienia zarzucanego jej przewinienia dwukrotnego plagiatu i za to na mocy art. 127 ust. 1 pkt 5 ustawy o szkolnictwie wyższym z 12 września 1990r. wymierzono jej karę dyscyplinarną zwolnienia z pracy połączonego z zakazem przyjmowania do pracy w zawodzie nauczycielskim w okresie 3 lat od ukarania. Powódka odwołała się od tego orzeczenia, lecz Komisja Dyscyplinarne przy Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego w Warszawie orzeczeniem z dnia 26 stycznia 2007r. utrzymała zaskarżone orzeczenie w mocy. Pismem z dnia 28 lutego 2007r. Rektor Akademii [...] w C.

poinformował powódkę o wygaśnięciu jej stosunku pracy z uwagi na fakt uprawomocnienia się orzeczenia komisji dyscyplinarnej. Powódka otrzymała wynagrodzenie za pracę za okres do lutego 2007r. Na skutek odwołania powódki Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. wyrokiem z dnia 5 lutego 2008r. uchylił orzeczenie Komisji Dyscyplinarnej przy Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego w Warszawie z dnia 26 stycznia 2007r. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania tej Komisji z powodu naruszenia prawa powódki do obrony. Komisja Dyscyplinarna przy Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego w Warszawie orzeczeniem z dnia 15 maja 2008 r. ponownie utrzymała w mocy orzeczenie Komisji Dyscyplinarnej przy Akademii [...] z dnia 12 czerwca 2006 r. Na skutek odwołania powódki Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. wyrokiem z dnia 13 maja 2009r. uchylił orzeczenie Komisji Dyscyplinarnej przy Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego w Warszawie z 15 maja 2008 r. i orzeczenie Komisji Dyscyplinarnej Akademii [...] w C. z 12 czerwca 2006r. i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Komisji Dyscyplinarnej Akademii [...]. W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wskazał, że orzeczenia dyscyplinarne obu Komisji zostały wydane w sprawie, w której nie zostało w ogóle wszczęte postępowanie dyscyplinarne. Wyrokiem z dnia 17 maja 2010 r. Sąd Rejonowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w C. oddalił powództwo Anny K. skierowane przeciwko Akademii [...] w C. o odszkodowanie z tytułu wygaśnięcia stosunku pracy, a to z powodu przekroczenia 14-dniowego terminu do wniesienia odwołania.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy w C. wskazał na zaistnienie poważnych uchybień proceduralnych w postępowaniu Komisji Dyscyplinarnej Akademii [...] w C., skutkiem czego uznał, że orzeczenie Komisji Dyscyplinarnej Akademii [...] z dnia 12 czerwca 2006r. nie powinno być wydane, bo nie wszczęto w ogóle postępowania dyscyplinarnego wobec powódki. Po uchyleniu tego orzeczenia nie mogło zostać wszczęte postępowanie dyscyplinarne wobec powódki, gdyż przedawniła się karalność zarzucanego jej czynu, nie mogłoby zatem zapaść prawomocne orzeczenie skutkujące wygaśnięciem stosunku pracy. Dlatego uznał Sąd Okręgowy, że w związku z przebiegiem postępowania prowadzonego przez Komisję Dyscyplinarną Akademii [...] przeciwko powódce doszło do popełnienia czynu niedozwolonego. Rozważając zagadnienie, kto ponosi odpowiedzialność za tak określony czyn niedozwolony Sąd Okręgowy wskazał, że komisje dyscyplinarne, orzekające w sprawach czynów podlegających

odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli akademickich, pochodzą z wyboru i są niezależne w zakresie orzecznictwa dyscyplinarnego, samodzielnie rozstrzygają zagadnienia faktyczne oraz prawne i nie są związane rozstrzygnięciami innych organów stosujących prawo, z wyjątkiem prawomocnego wyroku skazującego. Komisje dyscyplinarne nie są organami uczelni, co wynika z art. 46 ustawy z 12 września 1990r. szkolnictwie wyższym. Powołując się na argumentację przedstawioną przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 5 lipca 2002r. w sprawie III PZP 13/02, OSNP 2003/7/167 Sąd Okręgowy uznał, że skoro komisja dyscyplinarna nie jest organem uczelni, to nie powinna uczelnia ponosić odpowiedzialności za ewentualne naruszenia prawa wobec obwinionego. Również art. 120 k.p. nie może stanowić podstawy przypisania uczelni odpowiedzialności, gdyż przepis ten reguluje odpowiedzialność pracodawcy za szkody wyrządzone przez pracownika przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych, gdyż taka relacja nie występuje między uczelnią, a członkami komisji dyscyplinarnej. Z tych względów uznał Sąd Okręgowy, że odpowiedzialność za czyn niedozwolony w zakresie orzekania dyscyplinarnego należy przypisać członkom komisji dyscyplinarnej. Naruszenie przez pozwanych przepisów regulujących postępowanie dyscyplinarne uznał Sąd Okręgowy za zawinione w świetle art. 415 k.c., gdyż uchybienia polegające na niewydaniu postanowienia o wszczęciu postępowania i nieprzeprowadzeniu postępowania dowodowego dotyczyło jednoznacznych przepisów nie budzących wątpliwości interpretacyjnych. Uznając za niewątpliwie, że na skutek wydania orzeczenia z dnia 12 czerwca 2006r. powódka poniosła szkodę w postaci utraconych zarobków za okres zatrudnienia w Akademii [...] Sąd Okręgowy zasądził wyliczoną za okres 19 miesięcy plus dwie „trzynastki” kwotę 39 097,80 zł oraz 4 880 zł. poniesionych przez powódkę kosztów usługi adwokackiej w toku postępowania dyscyplinarnego na rzecz powódki od pozwanych solidarnie.

Przy rozpoznawaniu apelacji pozwanych od tego orzeczenia wystąpiło budzące poważne wątpliwości zagadnienie prawne, którego rozstrzygnięcie ma bezpośredni, decydujący wpływ na mające zapaść orzeczenie. Wątpliwości te koncentrują się na zagadnieniu legitymacji biernej członków komisji dyscyplinarnej w procesie o wynagrodzenie szkody powstałej wskutek ustania stosunku pracy, stwierdzonego na podstawie prawomocnego orzeczenia komisji dyscyplinarnej orzekającego zwolnienie z pracy, które to orzeczenie zostało uchylone przez Sąd Apelacyjny. Sąd Okręgowy uznając, że członkom komisji dyscyplinarnej można

przypisać odpowiedzialność deliktową polegającą na niezachowaniu wymagań proceduralnych oparł swe stanowisko na poglądzie Sądu Najwyższego zaprezentowanym w uchwale z dnia 5 lipca 2002r. wydanej w sprawie III PZP 13/02. W uchwale tej Sąd Najwyższy odpowiadając na zadane pytanie prawne stwierdził, że ustawowa odpowiedzialność dyscyplinarna mianowanych nauczycieli akademickich nie stanowi elementu treści ich zobowiązaniowego stosunku pracy, choć pozostaje z nim w genetyczno-funkcjonalnym związku. „Szkole wyższej jako pracodawcy nie przysługuje jednak bierna legitymacja procesowa w ewentualnej sprawie o zadośćuczynienie za sporządzenie pisemnych motywów skazującego orzeczenia dyscyplinarnego w sposób stanowiący naruszenie dóbr osobistych nauczyciela akademickiego. W zakresie orzekania dyscyplinarnego członkowie komisji są bowiem niezawiśli i z pracodawcą, zapewniającym jedynie administracyjną obsługę komisji uczelnianej, nie łączy ich żaden stosunek prawny, a poza tym ewentualne naruszenie dóbr osobistych obwinionego czy ukaranego pracownika nie mieści się ex definitione w pojęciu wykonywania obowiązków pracowniczych członka komisji dyscyplinarnej.” Zawężenie odpowiedzi na zadane pytanie prawne jedynie do wykluczenia legitymacji biernej uczelni w sprawie dotyczącej zadośćuczynienia za sporządzenie pisemnych motywów nie pozwala – zdaniem Sądu Apelacyjnego – na uznanie, że Sąd Najwyższy zaakceptował wyrażony w pytaniu prawnym pogląd o możliwości ponoszenia przez członków komisji dyscyplinarnej odpowiedzialności deliktowej, opartej na art. 415 k.c. za naruszenie dóbr osobistych w orzeczeniu komisji. Jednocześnie jednak zaprezentowany w cytowanej uchwale Sądu Najwyższego pogląd o braku jakiegokolwiek stosunku prawnego między członkami komisji dyscyplinarnej, a pracodawcą (uczelnia) generuje wątpliwości, co do możliwości uznania odpowiedzialności szkoły wyższej za działania uczelnianej komisji dyscyplinarnej. Tymczasem funkcja orzecznicza członków komisji dyscyplinarnej i zagwarantowana im ustawowo niezawisłość od jakiegokolwiek organu stosującego prawo czyni podobnym ich status do pozycji sędziego. Analogicznie jak w przypadku wyroków sądowych również orzeczenia komisji dyscyplinarnej oddziałują bezpośrednio na sferę prawną osób, których dotyczą, a w przypadku – jak w niniejszej sprawie – wydania orzeczenia wymierzającego karę dyscyplinarną zwolnienia z pracy połączonego z zakazem przyjmowania do pracy w zawodzie nauczycielskim, orzeczenie takie powoduje konieczność stwierdzenia przez pracodawcę ukaranej osoby wygaśnięcia stosunku pracy tej osoby. Nie ulega

wątpliwości, że za szkody wywołane orzeczeniem sądowym, które zostało uznane za niezgodne z prawem nie odpowiada deliktowo sędzia uczestniczący w wydaniu orzeczenia, lecz Skarb Państwa, którego przesłanki odpowiedzialności zostały określone w art. 417 § 1 i art. 417¹ § 2 k.c. Opisana wcześniej analogia statusu członka komisji dyscyplinarnej do statusu sędziego przy wydawaniu orzeczenia pozwala – zdaniem Sądu Apelacyjnego – na postawienie pytania o możliwość zastosowania przepisów art. 417 § 1 i art. 417¹ § 2 k.c. do oceny odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę wywołaną orzeczeniem uczelnianej komisji dyscyplinarnej. Należałoby w przypadku dopuszczenia takiej możliwości rozważyć, czy wydanie przez uczelnianą komisję dyscyplinarną orzeczenia wymierzającego karę dyscyplinarną zwolnienia z pracy wraz z zakazem przyjmowania do pracy w zawodzie nauczycielskim stanowi wykonywanie władzy publicznej w rozumieniu art. 417 k.c. Komentatorzy dokonując wykładni pojęcia „wykonywanie władzy publicznej” najczęściej powołują się na uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r., w którym Trybunał stwierdził, iż "wykonywanie funkcji władzy publicznej łączy się z reguły, chociaż nie zawsze z możliwością władczego kształtowania sytuacji jednostki". Orzeczenie komisji dyscyplinarnej w szczególności w zakresie zakazu przyjmowania powódki do pracy w zawodzie nauczycielskim uznane być może za „władcze kształtowanie sytuacji jednostki”, co uzasadniać może ocenę, że komisja dyscyplinarna wymierzająca opisaną karę dyscyplinarną wykonuje władzę publiczną w rozumieniu art. 417 k.c. Możliwość zastosowania w tej sytuacji przepisów art. 417 § 1 i 417¹ § 2 k.c. uzasadniałaby uznanie uczelni – w niniejszej sprawie: Akademii [...] w C. - jako podmiotu ponoszącego odpowiedzialność odszkodowawczą wobec powódki, gdyż wskazane przepisy przewidują odpowiedzialność jedynie Skarbu Państwa, jednostek samorządu terytorialnego, bądź osób prawnych wykonujących władzę publiczną z mocy prawa.

Natomiast zajęcie stanowiska wykluczającego możliwość zastosowania w niniejszej sprawie art. 417 § 1 k.c. wywołuje potrzebę zweryfikowania, bądź bardziej szczegółowego uzasadnienia poglądu wykluczającego istnienie jakiegokolwiek stosunku prawnego między uczelnią, a działającą w niej komisją dyscyplinarną. Wskazanie, że komisja dyscyplinarna nie jest organem uczelni oraz że w swej działalności orzeczniczej członkowie komisji są całkowicie niezależni od uczelni stanowiło uzasadnienie stanowiska Sądu Najwyższego wykluczającego możliwość zastosowania art. 120 k.p. i przypisania w oparciu o ten przepis odpowiedzialności za

działania komisji dyscyplinarnej szkole wyższej przy której komisja ta orzeka. Stanowisko to wszelako budzi wątpliwości związane z faktem, że członkowie komisji dyscyplinarnej będący nauczycielami akademickimi pozostają z uczelnią w stosunku pracy, a zatem stosunek pracy stanowi jednocześnie podstawę wykonywania funkcji członka komisji dyscyplinarnej w przypadku dokonania wyboru danego pracownika do komisji dyscyplinarnej. Z kolei konieczność dokonania wyboru członków komisji dyscyplinarnej wynika z regulacji ustawy o szkolnictwie wyższym, a zatem statut uczelni musi przewidywać tryb wyboru członków komisji dyscyplinarnej. Okoliczności mogą uzasadniać pogląd, że orzeczenia uczelnianej komisji dyscyplinarnej ferowane są w imieniu uczelni i to ona powinna ponosić odpowiedzialność za szkody wywołane niezgodnym z prawem orzeczeniem takiej komisji.

Natomiast nieznanie podstaw do przypisania szkole wyższej odpowiedzialności za działania i zaniechania działającej w jej strukturze komisji dyscyplinarnej sprawia, że podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej należałoby upatrywać w przepisie art. 415 k.c., zaś osobami zobowiązanymi do naprawienia szkody byłiby wówczas członkowie komisji dyscyplinarnej uczestniczący w wydaniu wadliwego orzeczenia.

Mając na uwadze przedstawione wyżej poważne wątpliwości, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 390 § 1 k.p.c., przedstawił Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne, jak w sentencji postanowienia z dnia 7 lutego 2012r.